GrubSon, Stare śmieci / Nowe rzeczy

nie strój mi tu fochów
tylko bounce-uj do bitów

wracam na stare śmieci
chce poczuć znów ten groove
rozpalić znów w tobie ogień
wejdź ze mną do tej samej rzeki
poznasz mój lud, który tu czuje sie jak ryba w wodzie
na co dzień podróżuje po światach
raz na wozie, raz pod wozem
miedzy gatunkami latam
co nowe często wgniata w fotel
szatan – kiedy przychodzę na koncert, czuje tylko jego zapach
ukryta prawda
pozwól jej wyjść ze studni
nie sztuką jest być wśród ludzi
tylko zżyć się z ludźmi
zamiast zwalać na ludzi
stawiać siebie nad ludzi
staraj się zrozumieć ludzi

nauczyłem się słuchać
odkrywam nieznane
mam w sobie pogodę ducha
pozwól ze cie zarazę
więc, jak jesteś gotowy, wznieś ręce w powietrze
chce serce twe zdobyć
abyś w moim znalazł miejsce
im więcej nadświadomych, tym bliżej nam do siebie
tym bliżej nam, bliżej nam
tym bliżej nam człowieku do siebie

wracam na stare śmieci
chce poczuć znów ten groove
eksperymenty na miejscu pierwszym
badam grunt
ze mną lud, który pomaga mi w tym co robię
świeżości powiew, motywacją do działania
od pomysłów aż roi się
lecz kiedy nie ma miedzy nami mostu zaufania
wszystko traci sens, eh
świadomie obrany kierunek
świadoma interpretacja to podstawa
by się porozumieć
muzyczna medytacja
to ludzi tworzą historię
pozwól być częścią jej
kształtujemy trajektorię lotu
dzisiaj lądujemy u ciebie

więc, jak jesteś gotowy, wznieś ręce w powietrze
chce serce twe zdobyć
abyś w moim znalazł miejsce
im więcej nadświadomych, tym bliżej nam do siebie
tym bliżej nam, bliżej nam
tym bliżej nam człowieku do siebie